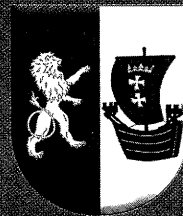


PULS POWIATU



6
2005
(5)

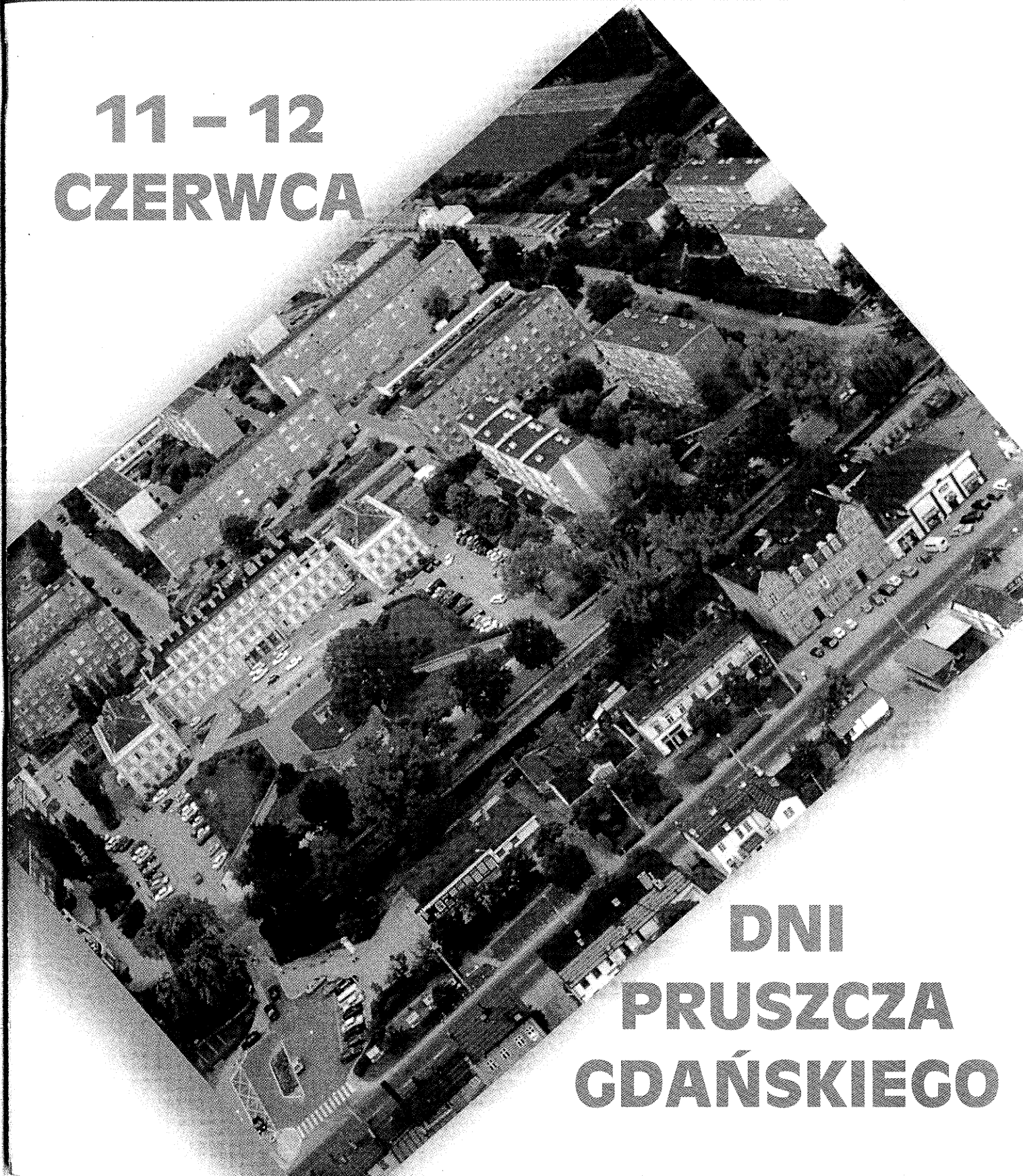
MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW POWIATU GDAŃSKIEGO

gazeta bezpłatna

Miasto PRUSZCZ GD., gminy: CEDRY WLK., KOLBUDY, PRUSZCZ GD., PRZYWIDZ, PSZCZÓLKI, SUCHY DĄB, TRĄBKI WLK.

ISSN 1733-8123

11 - 12
CZERWCA



DNI
PRUSZCZA
GDAŃSKIEGO

Chciałbym zaprosić Państwa na wycieczkę do

Bąkowa.

To miejscowość położona w gminie Kolbudy. Najłatwiej dojechać tam samochodem, ale można też innymi środkami lokomocji. Z Pruszcza Gdańskiego należy kierować się w stronę Gdańska. Najlepiej wjechać na trójmiejską obwodnicę i na zjeździe w Kowalach skręcić w prawo, w kierunku Kościerzyny. Po kilku kilometrach jesteśmy w Bąkowie. Nasza wieś to stara osada pomorska, stanowiąca własność bogatej szlachty. W XVIII wieku majątek i wieś należała do znanego patrycjusza gdańskiego Karola Fryderyka von Conradiego, protoplasty słynnej szkoły „Conradinum”. Niewiele pozostało ze świetności tamtych czasów. Jadąc od centrum wsi w kierunku zachodnim, po lewej stronie mijamy, będące w złym stanie zabudowania dawnego założenia dworsko-folwarczniczego. Za zakrętem skręcamy w prawo w

drogę gruntową. Po około 200 metrach, na skraju lasu, zatrzymujemy się na uroczo położonym parkingu. Dalej idziemy pieszo, skręcając w prawo w oznakowaną drogą dla rowerów. Wykonujemy pętlę, kierując się początkowo na północ, dalej na zachód i południe. Wokół nas roztacza się bardzo ładny las bukowy. Po przebyciu około 1 km, spotykamy tablice informujące nas o rezerwacie „Bursztynowa Góra”. Podążamy dalej wzdłuż granicy rezerwatu. Po prawej stronie pojawia się szlak turystyczny, który biegnie po terenie rezerwatu, grzbietem wzniesienia, umożliwiając obserwację wzrokową dawnej kopalni odkrywkowej bursztynu. Rezerwat o powierzchni 5 ha urządzony został zarządzeniem Ministra Leśnictwa w 1954 roku, w celu zachowania w niezmiennym stanie dawnej kopalni bursztynu oraz wyrobisk wyeksploatowanych szybów. Największe wyrobisko ma głębokość 15 metrów i średnicę 40 metrów, tworzy kształt odwróconego stożka. Dla bezpieczeństwa zwiedzających zamontowano drewniane poręcze odgradzające głębokie jamy. Można tu

też chwilę odpocząć, bowiem rozlokowanych jest kilka ławek. Po zwiedzeniu kopalni powracamy tą samą drogą do parkingu leśnego. Osoby, które przybyły tu pieszo lub rowerem mogą powrócić inną drogą. W tym przypadku po zejściu ze szlaku turystycznego na terenie rezerwatu skręcamy w prawo i kierujemy się do innego leśnego parkingu, a dalej drogą do Bąkowa. Warto tu nadmienić, że parking na którym pozostawiliśmy samochód jest wyposażony w wiaty i miejsce do grilowania. Można więc, planując wycieczkę całodniową przygotować tu posiłek. Wszystkim tym, którzy mają dość sił i są rzadni dalszych wrażeń proponuję dalszą eskapadę nad pobliskie Jezioro Otomińskie. Należy iść drogą gruntową, a później skręcić w lewo i podążać szlakiem zielonym (ok. 4 km w jedną stronę). Na cyplu półwyspu, ulokowane jest wczesnośredniowieczne grodzisko. Zobaczyć tam można, ślady po dawnej fosie oraz wał grodowy wznoszący się do 3 metrów ponad majdan. Powrót do parkingu tą samą drogą. Tu kończy się nasza wycieczka. ✍

Elżbieta Maria Laskowska

Do matki

Mamie Joannie

Gałąź świerku skropiona srebrem
 Twoich włosów
 dłonie spowite w falochron
 otoczone piaseczką moich oczu
 Długie blade rzęsy zakryły blask
 zielonych świec
 Stoją słoje
 soczyste czereśnie układasz na kracie
 wspomnień
 nie spostrzeżona w ruchach
 popatrz
 kwitną grusze i jabłonie
 jest gdzieś w nich moja przystań
 Oparta o gałąź świerku
 zrywam bielmo oczu niewdzięczności
 wołam –
 ja syn marnotrawny

w y b a c z!

Janina Laskowska-Mróż

Z dłoni Twoich żar czerpałem
 jak z koszyka chleb
 z myśli prawdę
 z ust czytałem
 jak z ksiąg dawnych dzieje
 z serca zaborczo zagarnęłam
 miłość i troskę
 z oczu zachowałam
 czystość spojrzenia
 - w życie ptakiem odlece
 zachowując pamięci
 dobro.

4. zaczerwienienie brzegów powiek;
 5. nadmierne rozszerzenie źrenicy (średnica ponad 6 mm);
 6. nadmierne zwężenie źrenicy (średnica poniżej 3 mm);
- może to być sygnał, że w grę mogą wchodzić narkotyki. Ostrzeżeniem może być również używanie przez dziecko kropli do oczu (tym bardziej powinno być to dziwne, że do tej pory nie narzekało na bóle oczu). W ten sposób młodzież stara się maskować uboczne efekty brania narkotyków.

Jeżeli mimo usilnych starań, dziecko sięgnie po narkotyki należy pamiętać, że w takiej sytuacji nie wolno:

1. wpadać w panikę, krzyczeć, płakać, prosić dziecko by nie brało;
2. udawać, że to nieprawda, bezgranicznie wierzyć dziecku, nie wierzyć w fakty;
3. przeprowadzać rozmowy z dzieckiem, gdy jest ono pod wpływem środka odurzającego;
4. doszukiwać się winy w sobie i kolegach dziecka, usprawiedliwiać je tym samym;
5. wierzyć zapewnieniom dziecka, że ma kontrolę nad narkotykami i że samo sobie poradzi z tym problemem;
6. ochraniać dziecko przed pierwszymi konsekwencjami używania narkotyków, np. usprawiedliwiać nieobecności w szkole spowodowane kacem po zażyciu środków odurzających.

osobowości

„TEN BURMISTRZ ...”

Bez względu na pogodę, zawsze w szeroko rozpiętym, ciemnym płaszczu, stawała w drzwiach i unosząc rękę mówiła - „Ten burmistrz jeszcze się mnie słucha”- po czym stanowczym głosem żądała, aby zabrać jej zwierzaki do schroniska, które bezdomne, często wcześniej przywoziła z gdańskiego dworca. Tylko rozmowa telefoniczna przeprowadzona w jej obecności z „odpowiednim” inspektorem dawała jej pewność, że prośba zostanie pozytywnie załatwiona. Kiedy przyszedł „Kanadyjczyk”, którego okradziono w podmiejskim autobusie i piękną angielszczyzną prosił o wsparcie, by mógł wrócić najpierw do... trójmiejskiego hotelu, a potem do Toronto, nie przekonały żadne żmudne tłumaczenia, że to jednak nie ta instytucja jest w stanie sprostać jego oczekiwaniom. Nieco rozżalona „goodbye” być może oznaczało, że powodzenia będzie szukać gdzie indziej. A ile troski sprawił kobiecie kot z sąsiedniej posesji, która biorąc poranną kąpiel zauważyła, że intruz buja się na jej huśtawce, pozostawiając kępy



Natomiast powinno się, a wręcz musi się:

1. zacząć działać; problem sam się nie rozwiąże;
2. porozmawiać z dzieckiem, wysłuchać go;
3. postarać się zrozumieć powód, dla którego dziecko sięgnęło po narkotyki; być może jesteśmy w stanie usunąć przyczynę „brania”;
4. skorzystać z pomocy specjalisty. Wspólnie z nim i z dzieckiem ustalić reguły postępowania; dopilnować konsekwentnego ich przestrzegania;
5. stosować zasadę „ograniczonego zaufania”; starać się wiedzieć, gdzie jest i co robi dziecko.

Nie załamuj rąk i nie poddawaj się !!!

Narkomania to problem poważny, ale w porę dostrzeżony jest możliwy do pokonania. Jest to niewątpliwie ciężka próba dla całej rodziny. Nie musicie być w tej trudnej sytuacji sami. Nie wstydzcie się zwrócić o pomoc do specjalistów. Skorzystajcie z ich pomocy. Wszak gra idzie o największą stawkę. O „być albo nie być” Waszego dziecka.

kpt. mgr Marek Janik
Morski Oddział Straży Granicznej

szarej sierści? Czy zgodnie z prawem można kotu zabronić korzystania z cudzej bujawki? Gdzie umiejscowić próg spowalniający? Mężczyźnie z małymi dziećmi były potrzebne co najmniej dwa. Sąsiad z innego krańca tej samej ulicy niezłomnie przekonywał, że należy pilnie zlikwidować nawet ten jeden istniejący. Kiedy słońce przygrzewa i krzewy przyozdabiają się w gęstą szatę liści, budzą radość tych, którzy mają ją po stronie północnej. Co mają zrobić ci, dla których jest to ściana południowa? - docieka poróżniona sąsiadka prosząc o „skuteczne lekarstwo”, która przerzedzi szczelny zielony parawan. Zupełnie niezadowolona odchodzi, kiedy dowiaduje się, że tylko porozumienie z właścicielką tej drugiej działki może zlikwidować problem. Zawsze są najważniejsi, bo mają swoje sprawy i czasami chcą ich szybkiego, swojego rozwiązania.... nie zawsze można im pomóc, tak jak by tego chcieli.

R.L.-B.

Janina Laskowska-Mróż

I taką Cię widzieć zawsze
w błękitach chabrów i nieba
w zieleni drzew pochylnych w ukłonie
śpiewającą z ptakami o świtanie
wśród kłosów pszenicznych
dzieliącą codziennie ziarna chleba
w małe ręce dziecięce
I taką Cię widzieć zawsze
w tanecznym korowodzie dni
dającą uśmiech i radość niosącą serce tam
gdzie łyż padną
I taką Cię widzieć zawsze Mamo!